

Sygn. akt V KK 157/20

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

w sprawie **E. W.**

o uznanie za nieważny wyroku Sądu Rejonowego w J.

z dnia 17 września 1982 r., sygn. akt Kws (...)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 12 maja 2021 r., w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego, na korzyść,

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)

z 21 sierpnia 2019 r., sygn. akt II AKz (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w L.

z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt III Ko (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (..) do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

E.W. skierował do Sądu Okręgowego w L. wniosek o stwierdzenie nieważności wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 17 września 1982 r., sygn. akt Kws (...), na mocy którego został skazany na karę trzech miesięcy aresztu, za czyn z art. 52 § 1 pkt 4 Kodeksu wykroczeń w zw. z art. 52 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. nr 29 poz. 154, ze zm.), polegający na wzięciu

udziału w nielegalnym zgromadzeniu i nieopuszczeniu go mimo wezwań władz porządkowych, w dniu 31 sierpnia 1982 r. w J..

Postanowieniem z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt III Ko (...), Sąd Okręgowy w L. wniosku nie uwzględnił. W ocenie Sądu Okręgowego wyznawane przez wnioskodawcę poglądy, to jest nieakceptowanie ustroju Polski Ludowej, a nawet zamanifestowanie podczas manifestacji w dniu 31 sierpnia 1982 r. w J. woli zmian w Polsce, nie wyczerpywały pojęcia rzeczywistej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Postanowienie to zostało zaskarżone przez prokuratora oraz E. W..

Prokurator zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu, że czyn za który skazano wnioskodawcę nie był działaniem na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, podczas gdy dokonane w sprawie ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku przeciwnego.

E. W. w zażaleniu podniósł m.in., że skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w J. było represją za jego działalność przeciwko ówczesnemu ustrojowi. W manifestacjach wzięli udział nie tylko „rzeczywiści działacze” związku, którzy w owym czasie stanowili małą grupę, ale wiele innych osób, bez udziału których protesty byłyby znacznie łatwiejsze do spacyfikowania. Okoliczność ta miała podstawowe znaczenie dla decyzji E. W. o wzięciu udziału w manifestacji.

Postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...), sygn. akt II AKz (...), zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano m.in., że powodem oddalenia przez Sąd Okręgowy w L. wniosku E. W. było uznanie, iż w zachowaniu wnioskodawcy nie można doszukać się trwałej działalności opozycyjnej, a „skutki zdarzenia z dnia 31 sierpnia 1982 r. nie stanowiły represji za działalność E. W. na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”. W ocenie Sądu Okręgowego sam udział w przedmiotowej manifestacji nie wyczerpywał pojęcia rzeczywistej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Kasację od tego orzeczenia wniósł Prokurator Generalny, który zaskarżył postanowienie w całości na korzyść osoby represjonowanej. Skarżący zarzucił rażące naruszenie przepisu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu

za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2099 ze zm.), które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że jednostkowy udział w demonstracji skierowanej przeciwko władzom państwa komunistycznego nie może być uznany za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Nadto, Prokurator wskazał na rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na niepełnym i nienależytym rozważeniu przez Sąd odwoławczy podniesionego w zażaleniu i rozwiniętego w jego uzasadnieniu zarzutu odnoszącego się do pominięcia przez Sąd 1 instancji kwestii związanej z masowością protestów społecznych w dniu 31 sierpnia 1982 r., celem których było wyrażenie sprzeciwu wobec wprowadzenia stanu wojennego, świadomością wnioskodawcy zakresu i celu tych protestów, jego woli przyłączenia się do wystąpień w obronie swobód demokratycznych i podmiotowości społeczeństwa oraz grożących za udział w takich wystąpieniach konsekwencji i zaniechaniu tym samym rzetelnego wyjaśnienia, dlaczego wskazane wyżej okoliczności o charakterze obiektywnym i subiektywnym nie były brane pod uwagę przy rozpoznawaniu wniosku o unieważnienie orzeczenia w zakresie skazania za ten czyn.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna w rozumieniu art. 535 § 5 k.p.k., bowiem podniesione w niej zarzuty okazały się w pełni zasadne.

Nie ulega wątpliwości, iż reguły rzetelnej kontroli instancyjnej wskazane w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nakazują sądowi odwoławczemu nie tylko odniesienie się do wszystkich zarzutów i istotnych (mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy) wniosków zawartych w rozpoznawanym środku odwoławczym, ale także uczynienie tego w sposób na tyle wnikliwy i wszechstronny, z punktu widzenia treści tych zarzutów i wniosków, iż skutkuje to jedynie możliwym przekonaniem o ich należyтым rozpoznaniu. Nadto sąd odwoławczy jest też wręcz

obligowany – jednoznaczną wymową treści art. 457 § 3 k.p.k. - wskazać w uzasadnieniu wydanego w następstwie przeprowadzenia tej kontroli orzeczenia, dlaczego te poszczególne podniesione w środku odwoławczym wnioski i zarzuty uznał za zasadne, bądź też za bezzasadne.

Dokonując – w tych kategoriach – oceny treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia poprzez jej zestawienie z zarzutem Prokuratora Generalnego, a przede wszystkim argumentami podniesionymi w dalszej części tej skargi jako mającymi dowodzić tegoż trafności, w pełni uprawniony jest wniosek o tym, że Sąd Apelacyjny tym przywołanym obowiązkiem, warunkującym poprawność przeprowadzenia kontroli odwoławczej, nie sprostął w sposób, który pozwoliłby uznać jej rzetelność i – w konsekwencji – bezzasadność podniesionych w rozpoznawanej kasacji zarzutów.

Niewątpliwie trafne jest przekonanie wyrażone w pierwszym zarzucie kasacji dotyczącego naruszenia przez orzekające w sprawie Sądy art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez wyrażenie przekonania, iż przepis ten pozwala wykluczyć z zakresu jego zastosowania, podjęte przez daną osobę (a więc jej indywidualne) zachowania, mające faktycznie na celu walkę o byt niepodległego Państwa Polskiego, ale zrealizowane poza strukturą organizacyjną. Zawarty w tym przepisie termin „działalność” mógłby co prawda świadczyć o pewnych cechach zachowań opisanych w tym przepisie, jednak - nawet przyjmując, że działalność to nie jednostkowe zachowanie - zwrócić należy uwagę, że treść tego przepisu na pewno nie wymaga, aby była to działalność zorganizowana w ramach organizacji podziemnej. Takie stanowisko co do wykładni nadmienionego przepisu zajęte zostało przez Sąd Najwyższy jeszcze w uchwale z dnia 12 marca 1992 r., I KZP 5/92 (OSNKW 1992/5-6/36), zgodnie z którą: *„Czynem związanym z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149) jest nie tylko czyn popełniony w ramach organizacji (związku), którego celem była walka o niepodległość Kraju, lecz także i*

indywidualne zachowanie zmierzające do odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie.” Swoje – niezmienione w tym przedmiocie - stanowisko Sąd Najwyższy potwierdził również w kolejnych orzeczeniach, ostatnio w postanowieniu z dnia 21 marca 2017 r., II KO 103/16 (Lex nr 2258027) oraz postanowieniu z dnia 5 kwietnia 2017 r., III KO 102/16 (Lex nr 2271450). W tym ostatnim judykacie zasadnie stwierdzono, że: „Brak jest dostatecznych racji ustawowych do przyjęcia, że tylko działania prowadzone w ramach zorganizowanej struktury zasługują na potraktowanie jako wyczerpujące dyspozycję art. 1 ust. 1 ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.”

Sąd Okręgowy w L. odmawiając unieważnienia wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 17 września 1982 r., sygn. akt Kws (...), wyraził odmienne stanowisko, powołał się bowiem przy uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia także i na to, iż E.W. wyrażał jedynie poglądy o nieakceptowaniu ustroju Polski Ludowej i jego manifestacja woli zmian w Polsce nie wyczerpywała pojęcia rzeczywistej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, gdyż on sam takiej działalności nie prowadził. Sąd Apelacyjny aprobuując to rozstrzygnięcie Sądu *meriti* stwierdził przy tym, iż samo zaszeregowanie w NSZZ „S.” oraz jednokrotny udział w demonstracji skierowanej przeciwko ówczesnym władzom nie stanowi działalności, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. zwłaszcza, że sam wnioskodawca twierdził, iż nie prowadził żadnej działalności opozycyjnej ani związkowej.

W świetle powyższych rozważań, dotyczących zakresu stosowania art. 1 ustawy rehabilitacyjnej, bezzasadność tego przekonania jest oczywista i została w kasacji wykazana - tym bardziej w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny w toku dokonywania – w tym zakresie – kontroli instancyjnej:

- skupił się na jednostkowym charakterze wystąpienia E. W. , uznając jednocześnie za nieistotne okoliczności związane z masowym charakterem protestów, celem których było wyrażenie sprzeciwu wobec polityki państwa komunistycznego, zagrożeniami związanymi z udziałem w protestach oraz świadomością osoby represjonowanej zarówno celów wystąpień jak i sankcji grożących za wzięcie w nich udziału.

- pominął, że protesty w dniu 31 sierpnia 1982 r. miały charakter ogólnopolski, zostały one brutalnie stłumione, a w niektórych miejscowościach wśród uczestników manifestacji były ofiary śmiertelne. Podejmując decyzję o wzięciu w nich udziału wnioskodawca miał świadomość, w jaki sposób ówczesne władze reagowały na podobne wystąpienia, a zatem był świadomy grożących mu konsekwencji, w tym również zagrożenia zdrowia.

- pominął podnoszony przez E. W. argument, że gdyby w protestach brały udział wyłącznie osoby czynnie zaangażowane w działalność opozycyjną, ich zakres i siła oddziaływania byłyby istotnie mniejsze.

Wszystkie te przedstawione okoliczności dowodzą wadliwego przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej postanowienia Sądu Okręgowego tym samym przesadziły o uznaniu oczywistej zasadności kasacji Prokuratora Generalnego.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny wnikliwie i kompletnie rozważył zarzuty zażaleń i argumenty przywołane na ich uzasadnienie. Uczynił to z uwzględnieniem nie tylko dowodów i okoliczności ujawnionych w dotychczasowym rehabilitacyjnym postępowaniu, ale również tych zgromadzonych (i dotychczas zachowanych) w aktach Kws (...) Sądu Rejonowego w J. , mając także na uwadze powyższe analizy.

Z tych też względów postanowiono jak na wstępie.